

....., dnia ... ..... 2018 r.

.....  
zam. ....  
.....

**Prezydent RP Andrzej Duda**  
Kancelaria Prezydenta RP  
ul. Wiejska 10  
00-902 Warszawa

## **W N I O S E K   O   U Ł A S K A W I E N I E**

*Szanowny Panie Prezydencie*

Na podstawie przepisu art. 139 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z 2 kwietnia 1997 r. (Dz. U. poz. 78, nr 483) – przy jednoczesnym pominięciu przepisów art. 560-568 Kodeksu postępowania karnego – zwracam się do Pana z bezpośrednią prośbą o ułaskawienie mnie od ewentualnego popełnienia przeze mnie czynu zabronionego opisanego w przepisie art. 261 Kodeksu karnego (tzw. znieważenie pomnika).

### **UZASADNIENIE**

Od początku sierpnia 2018 r. w całej Polsce coraz większego rozmachu nabiera akcja zakładania koszulek (lub też "banerów", bo tak nazywa je policja) z napisem „KONSTYTUCJA” na wszelkiego rodzaju pomniki. Z pewnością musiał Pan o tym słyszeć, ponieważ o przedsięwzięciu jest już na tyle głośno, że pomniki ubierane są także w innych krajach – zarówno Europy, jak i reszty świata.

Na kanwie powyższego poczułem/am nieodpartą potrzebę osobistego zmanifestowania swojego przywiązania do Ustawy Zasadniczej oraz praworządności w ogóle i przyodziałem/am jeden z pomników w taką właśnie koszulkę. Miało to miejsce w dniu....., gdy nałożyłem/am koszulkę z napisem „KONSTYTUCJA” na pomnik.....

znajdujący się w  
..... Wbrew

zdrowemu rozsądkowi, sytuacja ta doczekała się jednak generalnej prawnokarnej oceny przez polskie organy ścigania. Jakichś ludzi już nawet w tego typu sprawach zatrzymano (dzieje się tego naprawdę sporo, toteż nie sposób nadażyć za wszystkim przy tak ogromnej skali zjawiska). Wracając jednak do rzeczy – zakwalifikowano tego typu postępowanie jako wypełnienie znamion czynu zabronionego opisanego w przepisie art. 261 Kodeksu karnego. Co prawda, według ugruntowanej linii orzeczniczej oraz doktryny przestępstwo to można

popęłnić wyłącznie umyślnie (tj. w zamiarze bezpośrednim lub ewentualnym), niemniej wieloletnie orzecznictwo sądów oraz nauka prawa zostały poddane „dobrej zmianie” i przestały być czymś, czego człowiek mógłby być pewny. Dlatego też już teraz zwracam się do Pana Prezydenta z niniejszym wnioskiem.

Kolejnym z powodów, dla których ośmieliłem/am się do Pana Prezydenta wystąpić jest fakt Pańskich wielokrotnych deklaracji co do własnej niezłomności oraz co do tego, że jest Pan otwartym na nową wiedzę człowiekiem (podobno uczy się Pan „cały czas”). Nadto, już raz Pan przecież zastosował prawo łaski w nowatorski sposób. Nic zatem nie stoi na przeszkodzie, ażeby pójść kolejny krok dalej i ułaskawić nie tylko osobę niewinną, ale nawet przed wszczęciem wobec niej jakiegokolwiek postępowania karnego. Sądzę, że skoro polski sąd konstytucyjny uznał Pańską prerogatywę za dopuszczalną do zastosowania na każdym etapie, to z powodzeniem można założyć, że w tej sytuacji mamy do czynienia z etapem przedprocesowym. W zasadzie każdy z ludzi jest na takim etapie... Wreszcie – i fakt ten jest dla mnie najważniejszy – jest Pan „Strażnikiem Konstytucji”, tj. człowiekiem zobowiązanym strzec wartości, które i mnie są bliskie i które stanowiły dla mnie jedyną przyczynę wzięcia udziału w opisanej wyżej akcji.

Istotnym w tej sprawie jest jeszcze wyjaśnić, dlaczego wnoszę o pominięcie w mojej sprawie zastosowania przywołanych na wstępie przepisów k.p.k. Sprawa jest prosta, Panie Prezydencie. Otóż przy ich zastosowaniu nie mógłby się Pan w ogóle zająć moją sprawą. Ponieważ niestety – w sensie prawnym – nie ma jeszcze przecież żadnej „sprawy”. Nie istnieje „skazany”, ani „sąd, który wydał wyrok”... Mając jednak na uwadze precedens ułaskawienia pana Mariusza Kamińskiego przed wydaniem prawomocnego wyroku, wydaje się, że w celu uwolnienia wymiaru sprawiedliwości i organów ścigania od mojej sprawy mógłby mnie Pan ułaskawić na etapie przedprocesowym. Przepisy k.p.k. nie mogą bowiem ograniczać Pana prawa łaski zapisanego w Konstytucji. Mając na uwadze umiejętność obecnych władz ustawodawczych w Polsce do ekspresowego procedowania ważnych ustaw, a moją sprawę należy potraktować priorytetowo - chodzi bowiem o obronę ładu demokratycznego w Polsce - mógłby Pan skorzystać z inicjatywy ustawodawczej, gwarantowanej art. 118 Konstytucji i wnieść pod obrady parlamentu projekt zmiany k.p.k. pozwalający Panu na ułaskawienie jeszcze przed „sprawą”. Poza tym, taka inicjatywa miałaby dodatkowe zalety, bo w przyszłości mógłby Pan tę zmianę wykorzystać także w przypadku osób z bliższego Panu otoczenia.

Podsumowując, w świetle opisanych okoliczności oraz uznając Pana za „Pierwszego Łaskawcę Rzeczypospolitej”, uważam swój wniosek o ułaskawienie mnie za konieczny, uzasadniony i możliwy do jego spełnienia. Ufam, że w jego pozytywnym rozpatrywaniu Pan również dostrzeże perspektywy i możliwości, jakie poczną się przed Panem Prezydentem roztaczać.

Z poważaniem